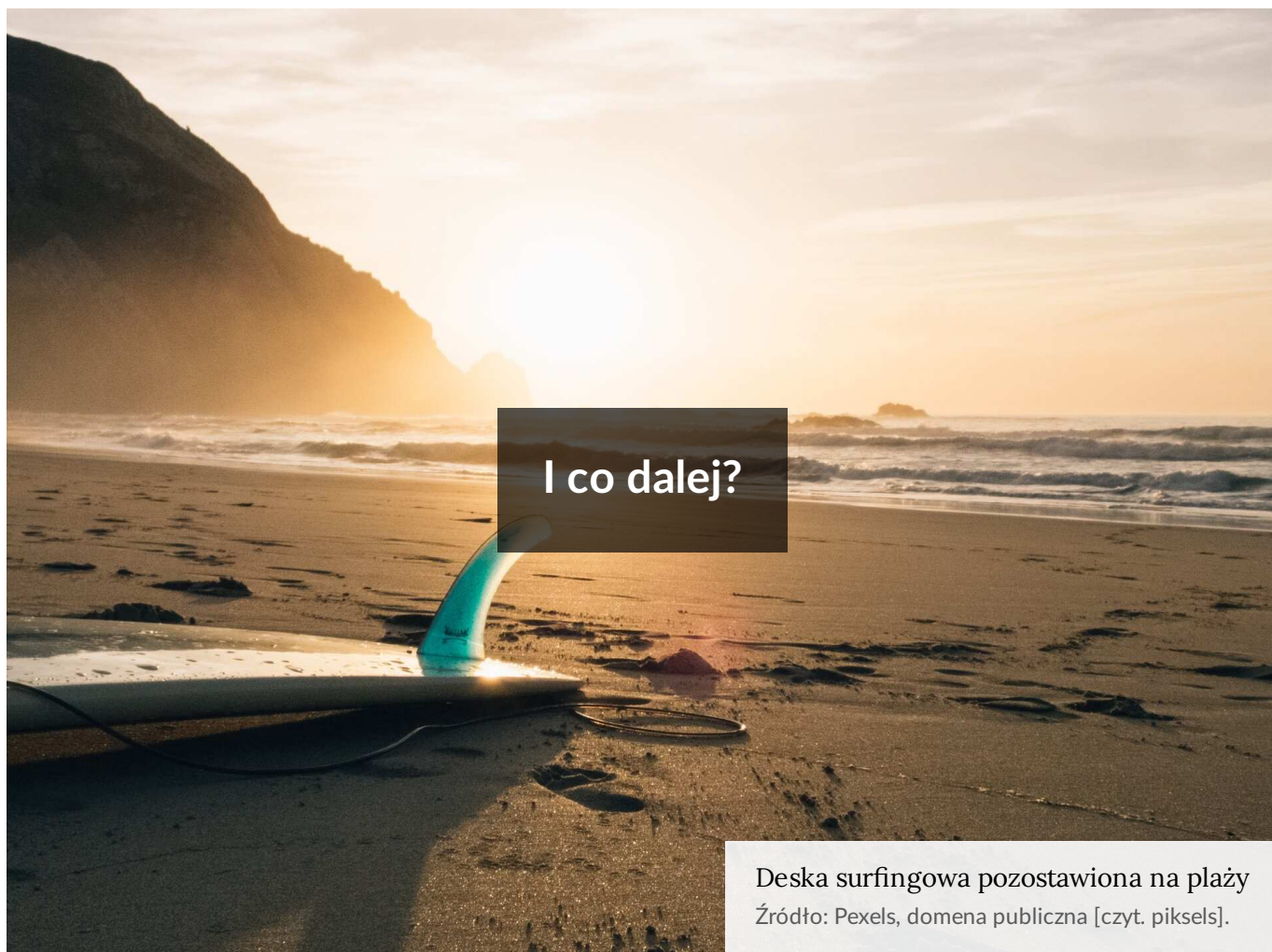


I co dalej?

Bibliografia:

- Źródło: Bethany Hamilton, *Surferka. Prawdziwa historia o sile wiary, rodzinie i walce, aby znów wskoczyć na deskę*, tłum. Daniel Denisiuk, Warszawa 2012.
- Źródło: Paweł Henzel, *Okaleczona piękność zachwyciła świat*, 4.04.2013, dostępny w internecie:
<https://web.archive.org/web/20130407074835/http://eurosport.onet.pl/tylko-w-onet-pl/okaleczona-piekosc-zachwycila-swiat,1,5459538,wiadomosc.html> [dostęp 22.02.2022], Materiał wykorzystany na podstawie art. 29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (prawo cytatu).
- Źródło: *Kodeks karny. Art,162 – Nieudzielenie pomocy*, dostępny w internecie:
<https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/kodeks-karny-16798683/art-162>.



Czy zdarzyło ci się kiedyś znaleźć w sytuacji, którą można by opisać słowami: 'jak grom z jasnego nieba?'. Jakie uczucia wywołało w tobie nagłe, niespodziewane wydarzenie? Pamiętasz przyjemny dreszcz emocji czy raczej paniczny strach? Za chwilę przeczytasz o trzynastolatce, której życie w ułamku sekundy zmieniło się nie do poznania. Jakie byłoby twoje zachowanie w takich okolicznościach? Czy konsekwencje wydarzenia, które zniweczyłyby wszystkie twoje plany i marzenia, byłyby dla ciebie do udźwignięcia?

Aby zrozumieć poruszane w tym materiale zagadnienia, przypomnij sobie:

ulubioną postać literacką lub filmową, która pomimo wielu przeszkód, dążyła do realizacji swoich marzeń; skorzystaj z wybranego przez siebie źródła. Zastanów się również, czy każde marzenie jest osiągalne. Swoje przemyślenia zanotuj poniżej.

Surferka z Hawajów

Bethany Hamilton [czyt. betani hemilton lub hamilton]

Urodziła się w 1990 roku na Hawajach. Była trzecim dzieckiem surferów: [Toma i Cheri Hamiltonów](#). Od piątego roku życia surfowała. Wygrywała liczne zawody w kategorii dziecięcej i juniorskiej. W wieku ośmiu lat zwróciła na siebie uwagę sponsorów – firmy [RipCurl](#) która wspierając finansowo uzdolnioną dziewczynkę, ukierunkowała jej karierę sportową i medialną. Przełomowy okazał się dla [Bethany](#) październik 2003 roku. Pływała z przyjaciółmi na wodach u wybrzeża Napali, gdy zaatakował ją żarłacz tygrysi. W niespełna miesiąc po wypadku wróciła do uprawiania ukochanej dyscypliny sportowej!



Bethany Hamilton [czyt. betani hamilton lub hemilton]

Źródło: Spoungeworthy, *Bethany Hamilton*, domena publiczna.

Streszczenie historii Bethany Hamilton [czyt. betani hamilton lub hemilton]

[Bethany Hamilton](#) – trzynastoletnia surferka z Hawajów – niemal każdego poranka około piątej rano budzi się, by odbyć trening w wodach opływających wyspę [Kauai](#). Ma dwóch braci – [Noah](#) i Tima. Jest bardzo związana ze swoimi rodzicami, którzy są dla niej także pierwszymi trenerami surfingu. 31 października 2003 roku o świcie wskoczył do jej łóżka pupilek – [Sharpei Ginger](#) – i polizał na dzień dobry. [Bethany](#) miała nadzieję, że w końcu przestało padać – przez poprzednie cztery dni lało jak z cebra... Mama parzyła kawę i sprawdzała prognozę pogody, by dowiedzieć się, gdzie tego dnia będą najlepsze fale. Zdecydowały, że pojadą do zatoki [Hanalei](#). Udały się ku tzw. [Tunelom](#). Tam [Bethany](#) spotkała swoją najlepszą przyjaciółkę – Alanę [Blanchard](#), jej brata [Byrona](#) i ich tatę – Holta. Nic nie zapowiadało katastrofy... Wokół surferów woda była krystalicznie czysta i tak spokojna, jak w basenie. Fale delikatnie opływały [Bethany](#). Dziewczyna pozwoliła im się nieść. Leżała leniwie na desce z prawą ręką na jej szczycie, a lewą swobodnie zwisającą w wodzie. Czekala na falę. Z utęsknieniem i nadzieją. Odwróciła lekko głowę i wtedy zobaczyła coś szarego...

Historia, która może pomóc

” Bethany Hamilton

Surferka. Prawdziwa historia o sile wiary, rodzinie i walce, aby znów wskoczyć na deskę

PRZEDMOWA

Prawdę mówiąc, nigdy nie myślałam o napisaniu książki.

Przekonali mnie do tego moi przyjaciele i rodzice, wiele musieli się przy tym namęczyć, ponieważ nie jestem osobą, która uwielbia o sobie mówić czy też myśli, że jest kimś szczególnym. Jak tego dokonali? Stwierdzili, że moja historia może pomóc innym, dlatego nakłaniali mnie, bym spisała swoje przeżycia [...]. Obiecałam sobie, że nie będę płakać, biadolić i jęczeć, zawodząc: 'Jaka ja biedna! Jaka nieszczęśliwa' [...].

Rozdział I. PORANEK [HALLOWEEN](#)

[...] Trwało to ułamek sekundy. Poczułam ucisk na ręce, jakby ktoś

mnie chwycił i pociągnął za sobą. Nie pamiętam szczegółów – był to pięciometrowy żarłacz tygrysi, który odgryzł mi rękę i górną część mojej deski. Patrzyłam, wciąż w szoku, jak woda wokół mnie robi się czerwona. Nie wiem jak, ale zachowałam spokój i zaczęłam płynąć w stronę brzegu. Zamiast lewej ręki miałam krótki kikut, widziałam również, że rekin wyrwał spory kawałek mojej czerwono-biało-niebieskiej deski...

Rozdział II. KORZENIE

To, kim jestem, w dużej mierze zawdzięczam rodzicom. To oni mnie ukształtowali. Niezwykli ludzie, którzy wyznaczali sobie cele w życiu i próbowali je realizować. Większość nastolatków sądzi, że ich rodzice są kimś w rodzaju kosmitów, ale ja uważam, że moi rodzice są świetni. Nie tylko mnie wspierają, nie tylko motywują, bym coraz lepiej surfowała, lecz także mnie uczą, bym stawiała się coraz lepszym człowiekiem.

Mój tata oszalał na punkcie surfingu, gdy miał kilkanaście lat. [...] Moja mama miała dwanaście lat i ledwie niosła wielką dechę. Później popychała ją co chwila w głąb morza, wpadając co jakiś czas w dół wryty przez prąd morski.

Kiedy opowiada o tej chwili – jej pierwszym dniu surfingu – przeżywa tamte emocje na nowo. [...] Lubię słuchać jej relacji. Powtarza, jak weszła do wody po pas, jak skierowała deskę do brzegu, niezdarnie się na nią wgramoliła i zaczęła płynąć. Nagle załamana, spieniona fala poniosła deskę i ta zaczęła pędzić w stronę plaży. Mama stała na desce z szeroko rozstawionymi nogami, w typowej dla początkujących postawie, i dała się ponieść na pierwszej i ostatniej tamtego dnia fali, prosto do brzegu.

– To była przełomowa chwila – często powtarza. I wiem, co ma na myśli. Surfing jest nałogiem; tym, którzy nie stanęli na desce, nie

sposób opisać euforii i przyjemności związanej z tym sportem. A gdy już złapiesz bakcyła – po tobie... [...].

Rozdział III. OSTRA ZAWODNICZKA

[...] jestem najmłodszym dzieckiem w rodzinie, i w dodatku jedyną dziewczyną – całe życie musiałam walczyć o swoje. Poza zwykłymi, rodzinnymi sporami bracia stanowią dla mnie źródło inspiracji [...]. Moi bracia uprawiają agresywne sporty – hokej na rolkach, piłkę nożną i [paintball](#). Gdy ich znajomi dobierają się w drużyny, wszyscy chcą, by [Timmy](#) i [Noah](#) grali po ich stronie, ponieważ są szybcy i zawzięci.

Kiedy widziałam, jak dobrze się bawią, postanowiłam grać razem z nimi. Mnie też się coś od życia należy, prawda? I muszę przyznać, że zawsze mi pozwalali do siebie dołączyć, nigdy nie traktowali mnie jak małej, słabej dziewczynki. Byłam jednym z zawodników – dostawałam kijem, rzucali się na mnie, ścinali mnie z nóg... Dawałam radę.

Zabierali mnie ze sobą również na rolki i deskorolkę, bo wiedzieli, że nawet jeśli się wywrócę, nie zrobię z tego afery.

To dzięki nim stanęłam na desce surfingowej, to oni namówili mnie do sportu, o uprawianiu którego sama tak wcześnie bym nie pomyślała. Gdyby nie to, że nieustannie dodawali mi otuchy, pewnie zajęłabym się surfingiem znacznie później. Nie ukrywam: kiedyś ten sport wydawał mi się nieco przerażający.

Moi bracia robili wszystko, abym została najlepszą surferką na świecie. U nas w rodzinie, gdy ktoś wygrywa jakieś zawody, reszta cieszy się razem z nim, bo pomagamy sobie nawzajem i sukces jednej osoby tak naprawdę zależy od pracy całej rodziny. Rodzice nauczyli nas także przegrywać. Nikt nie jest na tyle dobry, by w pewnym momencie nie znalazł się ktoś jeszcze lepszy... – Nie ma sensu denerwować się i złościć. Wkrótce będziecie mieć kolejną okazję, by

pokazać, na co was stać – mówi zawsze mój tata. Kiedy przegrywam w jakichś zawodach, powtarzam sobie: 'To nie koniec świata, a jutro jest kolejny dzień i czekają mnie nowe wyzwania'.

Chociaż surfuję od piątego roku życia, uprawiałam także inne sporty. W pierwszej klasie zajęłam się piłką nożną. Długo grałam jako stoper, w obronie. Na początku niezbyt mi się podobało. Chciałam błyszczeć, zdobywać gole. Wkrótce jednak zrozumiałam, że trener się nie mylił – miałam dobry refleks i nadawałam się na ostatniego obrońcę. Wtedy dotarło do mnie, że w drużynie nie ma ważniejszych i mniej ważnych zadań, że wygrana zależy od współpracy całego zespołu. Dopiero po sześciu latach gry strzeliłam swojego pierwszego gola... Zajęło mi to dużo czasu, ale dzięki temu mogłam lepiej docenić sukces [...].

Już w przedszkolu brałam udział w konkursach surfingowych – zwykle w takich, w których rodzice popychali dzieci przed falą, mali zawodnicy nie łapali fal samodzielnie.

W wieku siedmiu lat potrafiłam już sama łapać fale. Wciąż się uczyłam, wychodziło mi coraz lepiej. Po rozmowie z rodzicami zdecydowałam się wziąć udział w zawodach [Rel Sun](#) na [Oahu](#) [...]. Nadeszła wielka chwila – wywołano moje nazwisko. Mama wskazała punkt, w którym powinnam złapać falę. Dobrze mi szło, wygrałam wszystkie rundy i w końcu zgarnęłam złoto w swojej kategorii. Oprócz pucharów otrzymałam dwie nowiutkie deski surfingowe, wręczyli mi je ludzie, którzy byli legendami tego sportu. Wokół mnie zebrała się cała moja rodzina i znajomi, wszyscy mi gratulowali. Pomyślałam: 'Czy to wszystko dzieje się naprawdę?'.

Wygrana na [Rel Sun](#) była dla mnie momentem przełomowym. Od tego czasu częściej brałam udział w różnych zawodach i co więcej, szło mi całkiem nieźle. Rywalizowałam. [...] Choć każdy z nas chciał wygrać współzawodnictwo, najważniejsza była zabawa, surfing, plaża

i nowe znajomości.

Bo w surfingu nikt nie myśli, jak w innych sportach: 'Jestem najlepszy, nikt mi nie dorówna'. Wszyscy wiemy, że w wodzie dzieją się różne rzeczy, a natura potrafi płatać figle. Fale zmieniają kształt, na właściwą decyzję jest ułamek sekundy. Dlatego każdy może wygrać, a przegrani mogą się pocieszyć, że poszczęści im się podczas kolejnego spotkania. [...]

Wygrywałam kolejne zawody i otwierała się przede mną możliwość życia z surfingu – mogłam zostać profesjonalną surferką. Tak przynajmniej sądzili moi rodzice i bracia... Ja jednak nie zawracałam sobie zbytnio tym głowy, wołałam cieszyć się chwilą, niż zastanawiać nad przyszłością. [...]

Ludzie często pytają mnie o to, jak wygrywam zawody. Ciekawe i trudne pytanie. Wydaje mi się, że chodzi o kombinację techniki i pozytywnego nastawienia. Nie denerwuję się, nie zamartwiam przed zawodami. Wcześniej zapoznaję się z nowym [spotem](#), pływam tam. I tyle, nic więcej nie robię. Tuż przed zawodami obserwuję fale, potem planuję taktykę. Następnie wybieram jakiś punkt orientacyjny na plaży i staram się ustalić, gdzie złapać falę.

Czasami popełniam błąd i odpadam z rundy... Wówczas zdarza mi się użalać nad sobą. – [Bethany](#), przestań, nie warto – mówi wtedy mój tata. A ja staram się zapomnieć o niepowodzeniu i skupić na kolejnym wyzwaniu. To tata zwrócił mi uwagę, bym uczyła się na własnych błędach i w zarodku eliminowała rodzące się złe nawyki [...].

Cenię moją rodzinę. Zawsze mi kibicują, trzymają za mnie kciuki. Czasami wygrywam, czasami przegrywam, a oni i tak sądzą, że jestem wspaniała. Wspieraliby mnie nawet wówczas, gdybym wciąż zajmowała ostatnie miejsce. Rodzice rzadko startowali w zawodach, a moim braciom się nie chce – to mnie przypadł los głównego zawodnika w rodzinie. Ale współzawodnictwo nie zwalnia mnie

z obowiązków domowych... [...].

Nie wiem, jak inne dziewczęta przygotowują się do rundy, ponieważ ja zawsze robię to samo: modlę się o bezpieczeństwo moje i innych zawodniczek, proszę o mądrość w wyborze fal i o to, bym znalazła się w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie.

Ludzie często pytają, czy wcześniej przed wypadkiem, przed atakiem rekina, nie doznałam jakichś kontuzji. Surfing jest dość bezpiecznym sportem – spada się do wody, a nie na asfalt, jak w przypadku jazdy na deskorolce. Trzeba się jednak liczyć z niewielkim ryzykiem. Kilka razy, na przykład, wielkie fale przytrzymały mnie pod wodą przez minutę czy trochę dłużej, w sumie nic mi się nie stało, ale przez głowę przeleciała mi myśl: 'czy utonę?'. A potem wynurzałam się i zapominałam o strachu... Typowe surfingowe rany i kontuzje powstają w wyniku uderzenia się o swoją deskę lub sprzęt innej osoby. Raz jechałam na fali załamującej się tuż przy brzegu i deska mocno mnie uderzyła, byłam tak obolała, że przez kilka dni nie zbliżyłam się do wody. Przypominałam jeden wielki siniak... Czasami większe fale rzucają surferów o dno, a jeśli dnem jest rafa koralowa... cóż, wtedy wychodzą z wody zakrwawieni, z mnóstwem skaleczeń i zadrapań. Nie wygląda to ładnie.

Siniaki, rany, zadrapania i guzy stanowią nieodłączną część surfingu. Trudno, jakoś je zniosę – o ile wciąż mogę łapać kolejne fale! [...].

Rozdział V. WYPADEK

Nawet nie krzyknęłam.

Często słyszę pytanie: 'Czy byłaś przerażona? Czy bałaś się, że cię pożre żywcem?'.
Surfowaliśmy może pół godziny, fale były takie sobie. Czekaliśmy na jakąś porządną falę – ja, Alana – jakieś pięć metrów ode mnie, a za nią jej brat [Byron](#) i tata Holt. Byłam najdalej od brzegu, wszyscy

patrzyliśmy ku morzu. Nosiałam wtedy błyszczący, niebieski zegarek [RipCurl](#), zanurzyłam w wodzie lewą rękę. Czasami się zastanawiam, czy to nie odbłysek zegarka zwabił rekina. I nagle zobaczyłam jakiś szary kształt z lewej strony, zbliżał się do mnie powoli i w zupełnej ciszy. Gdybym odwróciła głowę, ujrzałabym rozdziawioną paszczę, oczy, trójkątne zęby i szpiczasto zakończony pysk. Na szczęście dostrzegłam tylko rozmazany kształt...

Wydawało się, że rana po odgryzionej ręce powinna boleć – jednak nie bolała. Poczułam nacisk i szarpnięcie: teraz wiem, że były to zęby. Rekiny mają tak ostre kły, że żarłacz przeciął moją rękę, moje kości i deskę surfingową jakby były z papieru. Po kilku sekundach napastnik odpłynął. Pamiętam, że nagle woda dookoła mnie zrobiła się czerwona – a chwilę potem dostrzegłam, że nie mam lewej ręki, z mojego ramienia wystawał może dziesięciocentymetrowy kikut.

Alana mówi, że zachowałam spokój. – Zaatakował mnie rekin – powiedziałam dość głośno, lecz z opanowaniem. I zaczęłam płynąć, używając jednej ręki. Choć wiedziałam, że do brzegu mam czterysta metrów, włączył się instynkt: 'Wracaj na plażę. Wracaj na plażę'. Nie pomyślałam, że rekin może wrócić i mnie rozszarpać. Nie uciekłam od niego, nawet nie wiem, czy wciąż pływał wokół mnie. A przecież mógł po mnie wrócić... Rekiny czasem atakują na próbę, żeby sprawdzić smak ofiary, a potem do niej wracają. Wtedy jednak o tym nie myślałam. – Plaża, wracaj na plażę – w głowie słyszałam tylko to wołanie.

Po chwili dopłynęli do mnie [Byron](#) i Holt. – Nie wierzę, że to się stało – wyrwało mi się. Sama nie wiem, do kogo to mówiłam. Holt zbiełał na twarzy, wybałuszył oczy. – O, Boże – krzyknął, ale nie spanikował. Na trzeźwo ocenił sytuację i naprawdę mi pomógł: popchnął moją deskę do brzegu, a wtedy złapałam niewielką falę, na której przejechałam nad rafą, leżąc na desce. Cieszę się, że był wtedy

przyływ – w razie odpływu musielibyśmy płynąć dookoła rafy, to jakieś dodatkowe czterysta metrów, co zajmuje zwykle dziesięć minut. [Byron](#) złapał tę samą falę, płynął ku plaży, leżąc na desce. Nie wiem, co myśleli wówczas Holt, [Byron](#) i Alana. Lecz nie okazywali przerażenia, byli bardzo opanowani.

Mocno krwawiłam, lecz mój kikut nie tryskał krwią jak fontanna. Później się dowiedziałam, że w trakcie takich wypadków tętnice same jakby się zasklepiają. Nie wpadłam w popłoch, ale modliłam się jak szalona: 'Boże, pomóż mi dopłynąć na plażę'. Powtarzałam tę prostą modlitwę w kółko. Bałam się, ale nie czegoś konkretnego – po prostu wiedziałam, że jestem ciężko ranna i nie wiadomo, co się ze mną stanie. Holt ściągnął koszulkę, gdy znaleźliśmy się na płyciźnie, na głębokości mniej więcej metra, i zawiązał mi ją na ramieniu, miała pełnić funkcję opaski uciskowej.

– Chwyć się moich spodenek, a ja dopłynę do plaży – powiedział. Chwyciłam za koniec jego spodenek surfingowych, a on ciągnął nas do brzegu. W tym czasie [Byron](#) jak szalony młócił wodę rękami, by jak najszybciej dostać się na plażę i zadzwonić na pogotowie. Holt co chwila zagadywał, pytał, czy jestem przytomna, czy można złapać ze mną kontakt. Bał się, że jeszcze w wodzie stracę przytomność. I odpowiadałam na jego pytania, coś tam mówiłam, choć nie mam pojęcia co. Oprócz tego modliłam się na głos i patrzyłam na zbliżającą się linię brzegową.

Akurat ten etap zajął najdłużej, jakieś piętnaście minut, wtedy poczułam strach. 'Mogę umrzeć' – pomyślałam. Odepchnęłam od siebie negatywne myśli za pomocą modlitwy, powtarzałam, że mój los jest w rękach Boga, i zmusiłam się, by skoncentrować się wyłącznie na trzymaniu się deski. Wtedy też dostrzegłam Alanę, płynęła obok mnie, wpatrzona w brzeg, jednak czasami oglądała się i sprawdzała, co się ze mną dzieje. Chociaż była przerażona, starała się ukryć swoje

emocje. Podpłynęliśmy do plaży i ktoś krzyknął, by wezwać ratownika. Jednak było za wcześnie, ratownicy zjawiali się na plaży zwykle kilka godzin później. Krzyknęłam, że ich nie ma, ale pewnie nikt mnie nie słuchał.

Na stałym lądzie

Tuż przy plaży Holt zeskoczył z deski i dopchnął mnie do samego brzegu. Wokół mnie zebrali się znajomi, Holt podniósł mnie i położył na piachu. Wtedy pociemniało mi w oczach. Nie wiem, na jak długo straciłam przytomność. Po chwili otwierałam oczy, lecz znów mdlałam, mimo to chciałam wiedzieć, co się dzieje.

Holt wziął smycz od [Jeffa Waby](#), który także pływał po Tunelach i podbiegł do nas, gdy usłyszał, co się dzieje. Zdjęli mi z ręki koszulkę i zacisnęli smycz, która bardziej nadawała się na opaskę uciskową. Potem niewiele już pamiętam, a przynajmniej nie jestem w stanie złożyć faktów w logiczną całość – coś tam widziałam, coś słyszałam, jakieś myśli przelatowały mi przez głowę. Trochę jak we śnie, który wydaje się sensowny do momentu, w którym otworzymy oczy... a gdy się obudzimy, zastanawiamy się, o co chodziło.

Z pewnością zapamiętam uczucie strasznego zimna, podobno dzieje się tak, gdy ktoś straci dużo krwi. Znajomi naznosili ręczników plażowych i przykryli mnie nimi. Wszyscy, mimo że sami byli przerażeni, starali się mnie wesprzeć, uspokoić, dodać mi otuchy. Nagle poczułam ból w kikucie – naprawdę mocno mnie zakłuło. Kilkakrotnie powiedziałam: 'Chcę do mamy'. Najwyraźniej i dorośli, i nastolatki, gdy dzieje się coś złego, chcą znaleźć się pod opieką mamy.

Chciało mi się pić i poprosiłam Alanę o wodę. Pobiegła do Freda [Murraya](#), turysty, który wynajął dla całej rodziny domek przy plaży. – Chodź ze mną – krzyknął i oboje pobiegli do jego kuzyna, [Paula](#)

[WHEELERA](#), który pracował jako strażak i skończył kurs ratowniczy.

– To moja przyjaciółka, prosi o wodę – powiedziała Alana i z przerażeniem w oczach starała się opisać, co się właściwie stało. [Paul](#) stanął na wysokości zadania. Podbiegł do mnie i powiedział: – Spokojnie. Pomogę ci, jestem ratownikiem medycznym. Niech się wszyscy odsuną. Zapamiętałam jego wyraz twarzy, to, jak bardzo się mną przejął. Wszyscy pewnie westchnęli z ulgą, że znalazł się ktoś znający się na rzeczy. Mnie bardzo ulżyło, kiedy usłyszałam, kim jest [Paul](#). Obejrzał moją ranę i ponownie zacisnął opaskę. Alana przyniosła wodę, lecz mój strażnik ją odesłał. – Wiem, że chce ci się pić – zwrócił się do mnie spokojnie – ale będą cię operować, a wtedy przydaje się pusty żołądek.

W międzyczasie ktoś przyniósł apteczkę, [Paul](#) założył rękawice i zakrył ranę gazą. Zwijalam się z bólu, gdy obwiązywał kikut, ale przecież inaczej się nie dało. Później sprawdził mi puls. – Straciłaś dużo krwi – powiedział cicho. Pamiętam, że jakiś pies przecisnął się przez tłum, żeby mnie polizać, pewnie także przejęty sytuacją. Zastanawiałam się, gdzie jest karetka. Dlaczego dojechanie na plażę zajmuje im tyle czasu? [Byron](#) włamał się do pickupa swojego ojca, by znaleźć telefon komórkowy i podać niezbędne informacje, ale długo nikt nie przyjeżdżał. Wydawało mi się, że minęła cała wieczność, a [Byron](#) niecierpliwie chodził w kółko... Holt doszedł do wniosku, że dłużej nie możemy czekać – wraz z kilkoma osobami położył mnie na desce i zaniósł na parking, a potem przełożyli mnie na pakę pickupa. Co chwila traciłam przytomność i wyławiałam tylko urywki rozmów. W końcu usłyszałam sygnał karetki pogotowia. Ktoś dał mi zastrzyk, ktoś położył mnie na noszach i znalazłam się w ambulansie... [...].

Rozdział XI. ZNÓW NA FALI

Czym się pasjonujecie? Co uwielbiacie robić? Co was fascynuje?

A teraz wyobraźcie sobie, że doszło do tragedii i nagle uświadamiacie sobie, że być może już nigdy tego nie zrobicie. Co wówczas czujecie? Smutek? Złość? Zaskoczenie? Bo ja musiałam zmierzyć się z tymi odczuciami...

Źródło: Bethany Hamilton, *Surferka. Prawdziwa historia o sile wiary, rodzinie i walce, aby znów wskoczyć na deskę*, tłum. Daniel Denisiuk, Warszawa 2012.

Po przeczytaniu fragmentów *Surferki* wykonaj polecenia i odpowiedz na pytania.

Ćwiczenie 1

Zaznacz sześć prawdziwych stwierdzeń związanych z historią Bethany Hamilton [czyt. betani hamilton lub hemilton].

- ☐ Bezpośrednio po ataku Bethany czuła nieopisany ból.
- ☐ Pierwszy sukces w zawodach mała surferka odniosła w wieku pięciu lat.
- ☐ Morze było spokojne w dniu wypadku.
- ☐ Bethany ma rodzeństwo.
- ☐ Po wypadku Bethany było bardzo zimno, bo zbliżał się wieczór.
- ☐ Dziewczyna dodawała sobie otuchy modlitwą.
- ☐ Fachowej pomocy udzielił dziewczynie ratownik medyczny.
- ☐ Bethany miała pewność, że nie umrze.
- ☐ Po wypadku Bethany kurczowo trzymała się myśli, by dopłynąć do brzegu.
- ☐ Pierwszą reakcją na wypadek była u dziewczyny panika.
- ☐ Ranna dopłynęła do plaży bez niczyjej pomocy.
- ☐ To rodzice uwielbiający surfing namówili córkę do uprawiania tej dyscypliny.
- ☐ Sukcesy w surfingu zależą wyłącznie od umiejętności zawodnika.
- ☐ Zasadniczo surfing jest bezpiecznym sportem.
- ☐ Wszyscy obserwatorzy wydarzeń zachowali zimną krew.
- ☐ W dniu wypadku Bethany pływała na desce z trójką innych dzieciaków.

- ☐ Karetka bardzo szybko dojechała na plażę.
- ☐ Dziewczyna uprawiała tylko surfing.
- ☐ Surferka całkowicie straciła przytomność na plaży.
- ☐ Do napisania książki skłonili Bethany rodzice.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 2

Wybierz pięć rzeczowników właściwie określających postawę Bethany Hamilton [czyt. betani hamilton lub hemilton].

- ☐ tchórzostwo
- ☐ upór
- ☐ konsekwencja
- ☐ siła
- ☐ lękliwość
- ☐ odwaga
- ☐ wiara

Źródło: Learnetic S.A, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 3

Wybierz jeden z rzeczowników z powyższego ćwiczenia i uzasadnij słuszność jego użycia w odniesieniu do Bethany [czyt. betani]. Swoją odpowiedź poprzyj odpowiednim cytatem.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 4

Na podstawie fragmentu *Surferki* odpowiedz, jak bohaterka ocenia swoich rodziców i rolę, jaką odegrali w jej życiu.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 5

Wybierz trzy prawidłowe odpowiedzi i dokończ zdanie. Bracia Bethany... [czyt. betani]

☐ traktowali ją ze specjalnymi względami.

☐ stanowili przykład aktywnego życia.

☐ dopingowali siostrę.

☐ dobrze znali jej charakter.

☐ dawali jej taryfę ulgową.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 6

Odnosząc się do przytoczonych poniżej słów, uzasadnij, że źródłem wewnętrznej siły [Bethany](#) byli rodzice i rodzina.

'U nas w rodzinie, gdy ktoś wygrywa jakieś zawody, reszta cieszy się razem z nim, bo pomagamy sobie nawzajem i sukces jednej osoby tak naprawdę zależy od pracy całej rodziny. Rodzice nauczyli nas także przegrywać. Nikt nie jest na tyle dobry, by w pewnym momencie nie znalazł się ktoś jeszcze lepszy... – Nie ma sensu denerwować się i złościć. Wkrótce będziecie mieć kolejną okazję, by pokazać, na co was stać – mówi zawsze mój tata. [...] To tata zwrócił mi uwagę, bym uczyła się na własnych błędach i w zarodku eliminowała rodzące się złe nawyki. [...] Cenię moją rodzinę. Zawsze mi kibicują, trzymają za mnie kciuki. Czasami wygrywam, czasami przegrywam, a oni i tak sądzą, że jestem wspaniała. Wspieraliby mnie nawet wówczas, gdybym wciąż zajmowała ostatnie miejsce'.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 7

Zaznacz prawidłową odpowiedź. Kim była Alana dla Bethany? [czyt. betani]

☐ trenerem

☐ przyjaciółką

☐ siostrą

Źródło: Learnetic S.A, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 8

Przyporządkuj podane poniżej nazwy cechy i umiejętności do odpowiedniego cytatu.

Cytat	Cecha/Umiejętność
To nie koniec świata, a jutro jest kolejny dzień i czekają mnie nowe wyzwania.	
Wkrótce jednak zrozumiałam, że trener się nie mylił – miałam dobry refleks i nadawałam się na ostatniego obrońcę.	
Wtedy dotarło do mnie, że w drużynie nie ma ważniejszych i mniej ważnych zadań, że wygrana zależy od współpracy całego zespołu.	
Dopiero po sześciu latach gry strzeliłam swojego pierwszego gola... Zajęło mi to dużo czasu, ale dzięki temu mogłam lepiej docenić sukces.	
Wydaje mi się, że chodzi o kombinację techniki i pozytywnego nastawienia.	
Wcześniej zapoznałem się z nowym spotem, pływałam tam.	
Tuż przed zawodami obserwuję fale, potem planuję taktykę.	
A ja staram się zapomnieć o niepowodzeniu i skupić na kolejnym wyzwaniu.	
To tata zwrócił mi uwagę, bym uczyła się na własnych błędach i w zarodku eliminowała rodzące się złe nawyki.	

słuchanie innych

optymizm/nauka

cierpliwość

patrzenie do przodu

przygotowanie

współpraca

nauka na błędach

planowanie

wytrwałość

Polecenie 1

Wykorzystaj przygotowaną przed lekcją kartkę z hasłem 'deska surfingowa'. Wokół niej napisz najpierw to, co – twoim zdaniem – pozytywnego wydarzyło się w życiu dziewczyny – następnie wydarzenia negatywne. Jakie wnioski wypływają z tego zadania?

Polecenie 2

Dokończ myśl, podając trzy argumenty. [Bethany Hamilton](#) zasługuje na podziw, ponieważ...

Polecenie 3

Napisz komentarz dla [Bethany](#), który można by umieścić na jej profilu w mediach społecznościowych.

Polecenie 4

Odwiedź stronę [Bethany Hamilton](#) lub poszukaj w dostępnych ci źródłach informacji (mogą być również zdjęcia) na jej temat. Opisz te, które zwróciły twoją szczególną uwagę.

Polecenie 5

Korzystając z przeczytanych tekstów i zebranych materiałów, przygotuj charakterystykę [Bethany Hamilton](#).

[Bethany Hamilton](#) – bohaterka filmu i mediów

Polecenie 6

Wyszukaj w dowolnym źródle i obejrzyj film *Surferka z charakterem* w reżyserii [Seana McNamary](#) z 2011 roku. Wynotuj informacje, które Cię zainteresowały.

Polecenie 7

W dowolnej pisemnej formie poleć rówieśnikom książkę 'Surferka. Prawdziwa historia o sile wiary, rodzinie i walce' lub wspomniany film. Użyj co najmniej pięciu argumentów.

Niemoc może stać się siłą!

” Przemysław Henzel

Okaleczona piękność zachwyciła świat

Ta piękna sportsmenka przeżyła ogromną tragedię. Podczas treningu, w wyniku ataku rekina, straciła lewą rękę, ale wróciła do pływania. Ostatnio podjęła zaskakującą decyzję dotyczącą swojej kariery. Ludzie nie mogli ukryć zdziwienia.

[Bethany](#) ma dziś 23 lata. Jest nie tylko jedną z najsłynniejszych surferek w historii tej dyscypliny sportowej, ale także symbolem wewnętrznej siły i hartu ducha. Przeżyła ogromną tragedię, która omal nie przekreśliła jej marzeń, ale przetrwała najtrudniejsze chwile i powróciła na szczyt. Historia jednoręki surferki powróciła za sprawą jej zaskakującej sportowej decyzji.

Tragiczny wypadek na falach

[Bethany Hamilton](#) urodziła się w 1990 roku w [Lihue](#) na Hawajach. Nikt nie spodziewał się, że w liczącej niecałe sześć tysięcy mieszkańców miejscowości wyrośnie kobieta, której historia poruszy całe Stany Zjednoczone i stanie się inspiracją dla całego pokolenia młodych Amerykanów. [Bethany](#) w wieku zaledwie kilku lat postanowiła zostać

profesjonalną surferką. Nikt nie spodziewał się, że dziewczyna z peryferyjnych Hawajów zdoła osiągnąć sukces, bo przecież ojczyzną amerykańskich surferów jest San Diego w Kalifornii. Ale upór i konsekwencja zrobiły swoje – pierwszy triumf przyszedł w 1998 roku podczas zawodów [Rell Sun Menehune](#).

Przed [Bethany](#) otworzyła się wtedy perspektywa wielkiej kariery, ale jej marzenia stanęły pod znakiem zapytania z powodu tragedii, do której doszło 10 lat temu. Wraz z przyjaciółką Alaną, a także jej ojcem i bratem, pojechała na plażę na wyspie [Kauai](#), by poćwiczyć pływanie na desce. To miał być zwykły trening. Cała czwórka wypłynęła na wodę o godzinie 7 rano, gdy plaża była jeszcze pusta. Kilkanaście minut później [Bethany](#) położyła się na desce, by odpocząć. Odpychała się lekko lewą ręką, by nie oddalić się zbyt daleko od brzegu. Po chwili jej rękę chwycił 4,5-metrowy rekin, odgryzając kończynę poniżej ramienia.

Ojciec Alany pomógł dopłynąć [Bethany](#) do brzegu, gdzie zawiązał jej prowizoryczną opaskę uciskową, po czym przewiózł do szpitala w [Wilcox](#). Stan młodej surferki był poważny, w walce o jej życie liczyła się każda minuta. Zanim dziewczyna trafiła do szpitala, straciła aż 60 procent krwi. Zrzędzeniem losu w tym samym szpitalu w tym czasie był ojciec [Bethany](#), czekając na przeprowadzenie zaplanowanej wcześniej operacji kolana. Gdy dowiedział się, co się stało, natychmiast ustąpił miejsca córce na stole operacyjnym.

Wyjątkowa bohaterka Ameryki

Po skomplikowanej operacji [Bethany](#) spędziła w szpitalu siedem dni, powoli odzyskując siły i świadomość tego, co stało się na plaży [Tunnels](#). Lekarze twierdzili, że utrata ręki oznacza definitywny

koniec jej marzeń o surfingu. Dziewczyna początkowo przeżyła traumę, ale nie zamierzała pogodzić się z okrutnym wyrokiem losu. Dzięki wielkiej religijności znalazła w sobie wewnętrzną siłę, która pozwoliła jej na wznowienie treningów zaledwie po miesiącu przerwy w pływaniu.

Jej deska została przystosowana do nowych warunków – była dłuższa i węższa niż te, na których standardowo pływają surferzy, wyposażono ją także w specjalny uchwyt na prawą rękę, który umożliwiał łatwiejsze i bardziej precyzyjne ślizganie się po falach. Nauka pływania na tej 'specjalnej' desce zajęła jej wprawdzie kilka miesięcy, ale już w styczniu 2004 roku [Bethany](#) wystartowała w zawodach, używając standardowej deski do surfowania. Za swoją postawę otrzymała nagrodę ESPY dla najlepszego powracającego sportowca oraz wygrała [Teen Choice Award](#), później znalazła się także w składzie amerykańskiej reprezentacji surfingowej. A deska, na której pływała w dniu, w którym zaatakował ją rekin, została przekazana do Muzeum Surfingu w Kalifornii.

Po ataku rekina i powrocie do surfowania [Hamilton](#) stała się prawdziwą celebrytką, regularnie goszczącą w najważniejszych programach emitowanych amerykańskiej telewizji, takich jak „[The Tonight Show with Jay Leno](#)” czy „[Oprah Winfrey Show](#)”, opublikowała także książkę [Soul Surfer](#), opisującą jej walkę o powrót do świata sportu. Na jej podstawie powstał film, w którym rolę [Bethany](#) zagrała [Anna Sophia Robb](#). Surferka pojawiła się także w jednym z odcinków programu 'Domy: ekstremalne metamorfozy', a dwa lata temu wystąpiła w filmie organizacji religijnej, w którym opowiedziała, jak wiara w Boga pozwoliła jej znaleźć drogę w trudnym dla niej czasie.

Hamilton ostatnio stała się jedną z bohaterek filmu 'Kobiety, które tworzą Amerykę', opowiadającego o tym, jak w ciągu ostatnich 50 lat kobiety zmieniły życie w Stanach Zjednoczonych. Surferka pojawiła się w nim obok m.in. [Hillary Clinton](#), [Oprah Winfrey](#) czy [Katie Couric](#). – Próbuję zachęcić dziewczyny do przemyślenia wyborów, jakich muszą dokonać, i do znalezienia w życiu prawdziwej pasji, którą mogą się cieszyć – powiedziała wtedy, komentując swój udział w projekcie.

Zaskakująca decyzja jednorękiej surferki

Kilka tygodni temu surferka zaskoczyła wszystkich, gdy oświadczyła, że weźmie udział w rajdzie [Rallye Aicha des Gazelles](#) w Maroku, w którym startuje 150 załóg z całego świata. Dziewięciodniowy rajd, w którym biorą udział wyłącznie kobiety, uważany jest za najtrudniejsze wyzwanie dla pań w sportach motorowych. – Nie mogę się doczekać. To będzie nowa ekscytująca przygoda, czyli coś, co lubię – mówiła [Bethany](#) przed rozpoczęciem wyścigu.

Warunki panujące na trasie były ekstremalne – bardzo silny wiatr, słaba widoczność, bardzo trudny teren. Bethany, która jest pilotem, jechała razem z [Chrissie Beavis](#). Przed rozpoczęciem rajdu jego uczestniczki przeszły szczegółowe badania, decydujące o dopuszczeniu do startu. Wcześniej trenowała dodatkowo jazdę po diunach na pustyni w Kalifornii wraz z [Emilie Miller](#), uczestniczką poprzedniej edycji rajdu.

[Bethany](#) relacjonowała przebieg rajdu na swoim oficjalnym blogu. Surferka podkreślała, że była to przede wszystkim dobra zabawa. [Hamilton](#) i [Beavis](#) cały czas były w górze stawki, a rajd zakończyły ostatecznie na ósmym miejscu. Dla surferki osiągnięcie tak

rewelacyjnego wyniku, biorąc pod uwagę jej trudną przeszłość, nie było chyba szczególnie trudnym zadaniem.

Źródło: Paweł Henzel, *Okaleczona piękność zachwyciła świat*, 4.04.2013, dostępny w internecie:

<https://web.archive.org/web/20130407074835/http://eurosport.onet.pl/tylko-w-onet-pl/okaleczona-pieknosc-zachwycila-swiat,1,5459538,wiadomosc.html> [dostęp 22.02.2022], Materiał wykorzystany na podstawie art. 29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (prawo cytatu).

Ćwiczenie 9

Po zapoznaniu się z cytowanym artykułem wynotuj w punktach nowe informacje na temat Bethany [czyt. betani].

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Polecenie 8

Wykorzystując wszystkie przywołane powyżej teksty, uzasadnij, że [Bethany Hamilton](#) cechowała siłą charakteru i hart ducha.

Pierwsza pomoc

Ćwiczenie 10

Przyjrzyj się ilustracjom i dopasuj do nich odpowiedni opis.



Udrożnienie dróg oddechowych rękoczynem czoło-żuchwa.



Przez 10 sekund wyczuwanie oddechu metodą "widzę, słyszę, czuję".



U osób nieoddychających należy wykonać uciski klatki piersiowej.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 11

Uzupełnij puste pola, wpisując w nie odpowiedni numer alarmowy.

policja -

straż pożarna -

pogotowie ratunkowe -

numer alarmowy z telefonów komórkowych -

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Sprawdź w internecie [stronę](#) numeru 112 lub skorzystaj z innych dostępnych ci źródeł i odpowiedz na poniższe pytania.

Ćwiczenie 12

Czym jest numer 112? Zredaguj krótką notatkę.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 13

W jakich krajach obowiązuje numer alarmowy 112? Zanotuj swoją odpowiedź poniżej.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 14

Jaki jest koszt połączenia z tym numerem? Zredaguj krótką notatkę.

Ćwiczenie 15

Kto odbierze połączenie? Zanotuj odpowiedź poniżej.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 16

O co zapyta cię operator? Zanotuj swoją odpowiedź poniżej.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 17

Co musisz zrobić po podaniu służbom wszystkich niezbędnych informacji? Zredaguj krótką notatkę.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 18

Dopasuj poniższe elementy do odpowiednich miejsc, układając w ten sposób spójną definicję pierwszej pomocy przedmedycznej.

Pierwsza pomoc przedmedyczna to , czyli osoby udzielającej pierwszej pomocy, które mają na celu i utrzymanie przy życiu do czasu przyjazdu .

wykwalfikowanych służb

czynności ratownika

zabezpieczenie

osoby poszkodowanej

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Polecenie 9

Wybierz jeden z podanych niżej urazów i opisz sposób udzielania pomocy w tym konkretnym przypadku. Wykorzystaj dostępne ci źródła oraz informacje.

Przykłady do wyboru:

- uraz brzucha – rana – krwotok,
- złamanie,
- skręcenie,
- uraz głowy,
- uraz kręgosłupa.

Ważne!

Udzielenie pierwszej pomocy jest moralnym i prawnym obowiązkiem każdego z nas. Kodeks karny w artykule 162 mówi:

'Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażania siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3'.

Działania ratownicze wykonane w ramach pierwszej pomocy mogą zdecydować o życiu ofiary. Czynności pierwszej pomocy mają trzy główne cele:

- utrzymanie przy życiu ofiary poprzez wykonanie zabiegów ratujących życie;

- zapobieganie dalszym uszkodzeniom ciała;
- przygotowanie poszkodowanego do transportu do szpitala.

Źródło: *Kodeks karny. Art.162 – Nieudzielenie pomocy*, dostępny w internecie:
<https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/kodeks-karny-16798683/art-162>.

Ćwiczenie 19

Ułóż we właściwej kolejności poszczególne działania na miejscu wypadku.

Ocena bezpieczeństwa.



Wezwanie pomocy (tel. 999 lub 112, w dalszej kolejności: 998, 997).



Ocena sytuacji.



Pierwsza pomoc.



Dalsza opieka nad poszkodowanym.



Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 20

Informacje o wypadku powinny być zwięzłe i możliwe najdokładniejsze. Zaznacz, które z nich musisz podać, gdy wzywasz pomoc.

☐ Liczba obserwatorów wypadku.

☐ Kolor ubrania poszkodowanego.

☐ Informacje o rodzaju zdarzenia (np. wypadek komunikacyjny, zakrztuszenie).

☐ Informacje o miejscu zdarzenia - w terenie zabudowanym: nazwa ulicy, numer domu, odległość od charakterystycznego budynku, pomnika, a w terenie niezabudowanym: odległość od najbliższej miejscowości lub charakterystyczne punkty w terenie.

☐ Data wydarzenia.

☐ Informacje o wzywającym pomocy, numer telefonu.

☐ Liczba, płeć i przybliżony wiek ofiary lub ofiar zdarzenia.

☐ Informacje o rodzaju obrażeń u poszkodowanych.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Zapamiętaj!

Czynności pierwszej pomocy:

1. Wstępne badanie poszkodowanego – ocena podstawowych funkcji życiowych: Czy ofiara jest przytomna? Czy drogi oddechowe ofiary nie są zatkane? Czy ofiara prawidłowo oddycha?
2. Wezwanie służb ratunkowych.
3. Likwidacja stanów bezpośredniego zagrożenia życia. (Zależnie od oceny sytuacji kolejność czynności określonych w punktach 2. i 3. może być zmieniona).

4. Podstawowa pomoc poszkodowanemu.
5. Opatrywanie obrażeń (ran, złamań, zwichnięć).
6. Ułożenie w pozycji bezpiecznej (nie należy jednak zmieniać położenia ciała poszkodowanego bez wyraźnej potrzeby).
7. Ochrona poszkodowanego przed wpływem warunków atmosferycznych.

Zadaniowo

Polecenie 10

Korzystając z dostępnych ci źródeł i tekstów przywołanych w lekcji, zredaguj krótką notatkę na temat: 'Co warto wiedzieć o surfingu? Od czego zacząć?'. Zastanów się, jaką informację umieścić na początku tekstu.

Polecenie 11

Poszukaj informacji o najmłodszych polskich surferach lub surferkach. Przygotuj opis wybranej przez siebie osoby.

Polecenie 12

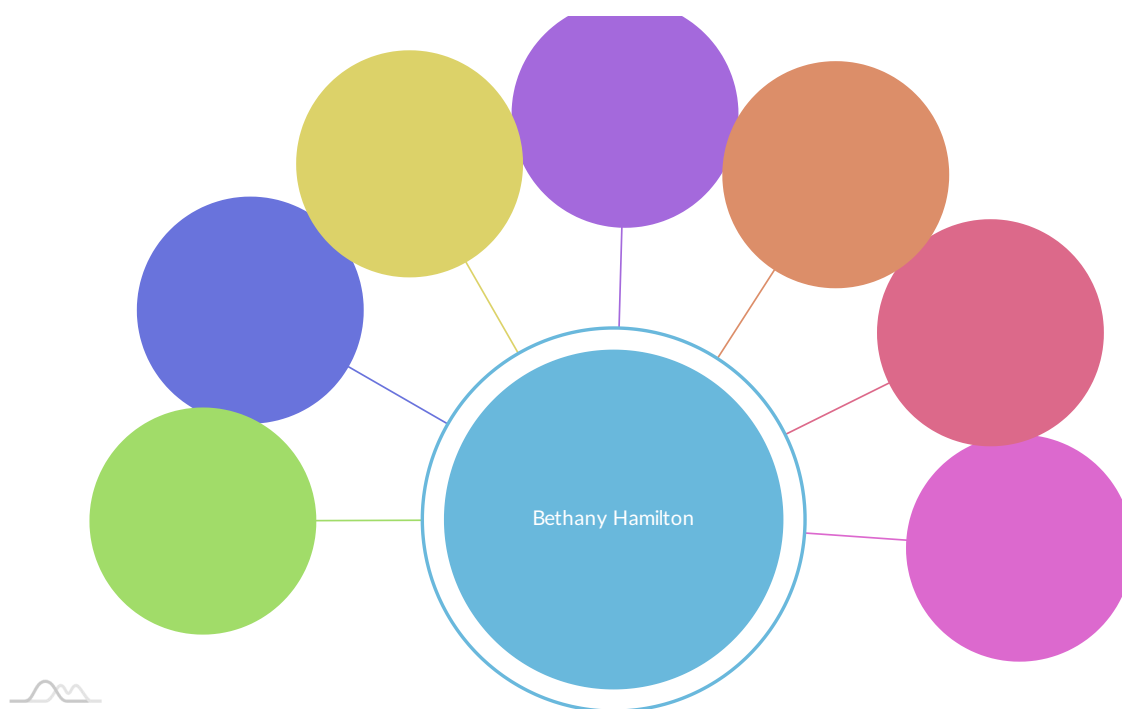
Ułóż i zapisz ciekawy tytuł dla artykułu o tej osobie.

Polecenie 13

Określ i zapisz jednym słowem tę osobę.

Polecenie 14

Uzupełnij mapę myśli, wpisując swoje skojarzenia z **Bethany Hamilton** [czyt. betani hamilton lub hemilton].



Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Polecenie 15

Zredaguj list do [Bethany](#). Wyraż w nim swój podziw i szacunek dla jej postawy.

Polecenie 16

Zastanów się, jaka byłaby twoja reakcja w sytuacji, w której znalazła się bohaterka omawianej podczas lekcji książki. Odpowiedź uzasadnij.

Polecenie 17

Opisz sytuację, której punktem kulminacyjnym stanie się powiedzenie: 'jak grom z jasnego nieba'. Możesz odwołać się do własnych przeżyć.

Polecenie 18

Przygotuj ulotkę informacyjną o rekinie – żarłacz tygrysim.

- Skorzystaj ze źródeł elektronicznych i zasobów bibliotecznych.
- Podaj źródła w formie adresów bibliograficznych.
- Wykorzystaj dostępne materiały (artukuty, zdjęcia, mapy).

Polecenie 19

Przygotuj notatkę i poleć swoim rówieśnikom ciekawy film popularnonaukowy lub książkę/artykuł poświęcony życiu rekinów.

Polecenie 20

Poszukaj informacji na temat Hawajów. Jak myślisz, dlaczego określa się to miejsce 'rajem surferów'? Uzasadnij odpowiedź.

I co dalej?
